

KATARZYNA LIPÍŃSKA*

CZY W POLSCE JEST DOZWOLONY RYTUALNY UBÓJ ZWIERZĄT?

IS RITUAL SLAUGHTER OF ANIMALS ALLOWED IN POLAND?

STRESZCZENIE W JĘZYKU POLSKIM

Artykuł omawia kwestię dopuszczalności rytualnego uboju zwierząt w prawie polskim. Tak jak w większości krajów zachodnich, również w Polsce zasadą przy uboju zwierząt jest uprzednie pozbawianie ich świadomości. Zaprezentowane są regulacje unijne i międzynarodowe, które dopuszczają wyjątek od powyższej zasady ogólnej, jeżeli wynika to z wymogów religijnych. Analiza prawa polskiego prowadzi do wniosku, iż brak jest w nim jednak wyraźnie wypowiedzianej zgody na takie odstępstwo. Jedyne zapis dotyczące uboju rytualnego znajduje się w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Biorąc pod uwagę, że wykracza ono poza delegację ustawową, w konsekwencji trudno uznać obecny stan prawny za wystarczający.

* Magister prawa, Górnicza Izba Przemysłowo-Handlowa w Katowicach.



Słowa kluczowe

Zwierzęta, ubój rytualny, religia, prawo.

STRESZCZENIE W JĘZYKU ANGIELSKIM

The article discusses the issue of the admissibility of the ritual slaughter of animals in Polish law. As in the most Western countries, Polish law stipulates that animals are to be stunned before they are killed. Presented are EU and international regulations that allow slaughtering without previous stunning for religious reasons as exemption from the general rule. Yet, there is no such written regulations in Polish statutes. The only provision in this matter can be found in the regulation of the Minister of Agriculture and Rural Development. Considering the fact that this particular provision does not meet the requirement of proper legislation, such situation must be considered as insufficient.

Key words

Animals, ritual slaughter, religion, law.

Podstawową zasadą prawnej ochrony zwierząt w Polsce¹ jest powszechny nakaz ich humanitarnego traktowania, tj. takiego, które uwzględnia ich potrzeby oraz zapewnia im opiekę i ochronę. Nad zwierzętami nie wolno się znęcać, a uśmiercić je można wyłącznie z wyraźnie uzasadnionych przez ustawę przyczyn i w określony prawem sposób. Jedną z takich przyczyn jest potrzeba gospodarcza (mówimy wówczas o uboju). Zasadą przyjętą przez art. 34 u.o.z. jest to, że zwierzę kręgowce przed uśmierceniem, zarówno w ubojni, jak i w uboju domowym, musi zostać pozbawione świadomości².

Wiosną 2010 r. na stronie internetowej Inspekcji Weterynaryjnej ukazał się komunikat w sprawie uboju zwierząt doko-

¹ Zob. ustawę z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (t.j. Dz. U. z 2003 r. Nr 106, poz. 1002 z późn. zm.), dalej cyt. jako „u.o.z.”.

² Uprzednie pozbawienie zwierzęcia świadomości dotyczy uboju zwierząt (kręgowych) w ubojni bądź uśmiercania zwierząt kopytnych w uboju domowym.



nywanego zgodnie z obyczajami religijnymi zarejestrowanych związków wyznaniowych³. Stanowi on konsekwencję zapytania skierowanego przez Głównego Lekarza Weterynarii do Departamentu Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi dotyczącego wynikającego z przewidzianego prawem⁴ wymogu szkolenia osób zajmujących się ubojem zgodnym z obyczajami religijnymi (tzn. ubój rytualny). Zdaniem Głównego Lekarza Weterynarii do uboju zwierząt wykonywanego zgodnie z obyczajami zarejestrowanych związków wyznaniowych mają zastosowanie dwa odstępstwa od zasad ogólnych. Po pierwsze, unieruchamianie bydła może odbywać się przy użyciu mechanicznych urządzeń służących do krępowania, a po drugie – wyłączeniu ulega obowiązek ogłuszania zwierząt przed ubojem. Z powyższego wynika wyraźnie, że zarówno Główny Lekarz Weterynarii, jak i wspomniany Departament Ministerstwa nie widzą przeciwwskazań do dokonywania uboju rytualnego. W świetle art. 34a u.o.z. stanowisko to budzi jednak zasadnicze wątpliwości.

Powstaje pytanie, czy wspomniany komunikat oraz interpretacja Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi odpowiadają prawu. *De lege lata* żadna ustawa nie zawiera regulacji dotyczących tzw. uboju rytualnego. Jedyne dotyczące go rozwiązania znajdują się w rozporządzeniu, tj. akcie wykonawczym do ustawy, która nie zawiera w tym względzie żadnych postanowień (o czym dalej). Wiadomo również, że ubój rytualny jest praktykowany w Polsce i to w skali przemysłowej. Dowodem tego są oferty zakładów mięsnych dotyczące pracy przy takim uboju (jakie można znaleźć na stronach internetowych), jak i oferty świadczenia przez te zakłady usług w zakresie uboju rytualnego⁵.

³ Informacja Głównego Lekarza Weterynarii w sprawie uboju zwierząt dokonywanego zgodnie z obyczajami zarejestrowanych związków wyznaniowych, zamieszczona dnia 7 kwietnia 2010 r.: <http://www.wetgiw.gov.pl/files/aktualnosci/7-04-10-informacja-GLW.pdf> (data dostępu: dnia 16 listopada 2010 r.).

⁴ Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 9 września 2004 r. w sprawie kwalifikacji osób uprawnionych do zawodowego uboju oraz warunków i metod uboju i uśmiercania zwierząt (Dz. Urz. Nr 205, poz. 2102 z późn. zm.).

⁵ Na przykład Zakłady Mięsne „Łmeat-Łuków” S.A. na swojej stronie internetowej informują o posiadanej „linii uboju bydła zarówno do uboju trady-



Prawo nie definiuje pojęć „ubój” oraz „ubój zgodny z wymaganiami związków religijnych”. Nie posługuje się także odrębnymi definicjami pozwalającymi na jednoznaczne rozróżnienie uboju i uśmiercania (definiując to drugie pojęcie jako każdą czynność powodującą śmierć zwierzęcia⁶). Różnicę pomiędzy tymi określeniami można dostrzec dopiero w drodze wykładni. Wydaje się, że przez „ubój” (będący pojęciem węższym niż „uśmiercanie”) należałoby rozumieć pozbawianie zwierząt (o których mowa w rozporządzeniu wykonawczym, czyli zwierząt jednokopytnych, przeżuwaczy, świni, królików i drobiu) życia dla celów gospodarczych przez wykrwawienie, chociaż jednocześnie rozporządzenie w §12 posługuje się tym pojęciem również w odniesieniu do uśmiercania związanego ze zwalczaniem chorób zakaźnych zwierząt (dla porównania można przywołać definicję z dyrektywy unijnej, która przez ubój rozumie każdą czynność powodującą śmierć zwierzęcia⁷).

Z pewnością przepisy dotyczące uboju nie znajdują zastosowania do „uśmiercania” zwierząt na zasadach uregulowanych w ustawie z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie⁸, czy ustawie z dnia 18 kwietnia 1985 r. o rybactwie śródlądowym⁹. Akty te nie posługują się w ogóle pojęciem „uśmiercania”, ani tym bardziej uboju, chociaż z pewnością częściowo dotyczą pozbawiania zwierząt życia w celach, które co najmniej w pewnym stopniu można uznać za gospodarcze, np. racjonalna gospodarka łowiecka czy rybacka. Kryterium to trudno jednak odnieść do amatorskiego połowu ryb.

cyjnego, jak i rytualnego” (http://www.zmlukow.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=218&Itemid=119, data dostępu: 6 stycznia 2011 r.) oraz o uboju bydła prowadzonym „na linii firmy BANSS. Klatka głuszenia umożliwia uboje systemem rytualnym i koszernym. Linia przystosowana jest do uboju bydła, cieląt, owiec, jagniąt i koni. System uboju umożliwia identyfikację sztuk, oddzielanie materiału szczególnego ryzyka (SRM)”.

⁶ Artykuł 34 u.o.z. w zw. z § 2 cyt. rozporządzenia z dnia 9 września 2004 r.

⁷ Dyrektywa Rady nr 93/119/WE z dnia 22 grudnia 1993 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas uboju lub zabijania (Dz.U. UE L 1993.340.21 z późn. zm.).

⁸ T.j. Dz. U. z 2005 r. Nr 127, poz. 1066 z późn. zm.

⁹ T.j. Dz. U. z 2009 r. Nr 189, poz. 1471 z późn. zm.



1. ISTOTA UBOJU RYTUALNEGO

Ubój rytualny (niekiedy nazywany religijnym) jest wykonywany zgodnie z obyczajami niektórych wyznań, przede wszystkim judaizmu (tzw. *szechita*, *szchita*¹⁰) i islamu (*halal*). Mięso pochodzące z takiego uboju określane jest jako kosherne (przy uboju zgodnym z zasadami judaizmu) bądź jako halal (wedle zasad islamu). Oznacza to mięso nadające się do spożycia zgodnie z wymaganiami wspomnianych religii. Przewidziane tam nakazy (zakazy) rozróżniają pokarmy dozwolone oraz niedozwolone. Ortodoksyjny wyznawca takiej religii może jadać wyłącznie mięso zwierząt (w dodatku nie wszystkich, a tylko gatunków wyraźnie dozwolonych przez zasady religijne) uśmierconych według powyższych zasad¹¹. Spełnienie tych ostatnich wymagań następuje poprzez uzyskanie certyfikatu określonego organu religijnego. Ubój taki może być dokonywany wyłącznie przez uprawnione do tego osoby oraz w określony sposób. Przede wszystkim charakteryzuje się on tym, że zwierzę przed uśmierceniem nie jest ogłuszane. Stanowi to wyjątek od zasad ogólnych dotyczących uboju zwierząt. Taki ubój polega na szybkim podcięciu gardła (jednym, szybkim ruchem) i wykrwawieniu się zwierzęcia. Inaczej mówiąc śmierć następuje bez wcześniejszego pozbawienia świadomości zwierzęcia, która to czynność (tj. uprzednie pozbawienie świadomości) jest obecnie zasadą przy uboju w kra-

¹⁰ Według definicji słownikowej „szchita (hebr. *ubój*) – metoda rytualnego zabijania zwierząt i ptaków przez szybkie przeciągnięcie ostrym nożem po gardle. Reguły odżywiania [się człowieka – KL] wymagają szchity, bez niej bowiem mięso nie będzie kosherne. Dokonuje jej wyszkolony rzeźak lub szochet, którym musi być dorosły Żyd płci męskiej, zatwierdzony na to stanowisko przez władze rabinackie, wydające mu zaświadczenie o wiarygodności. [...] W Talmudzie znalazł swój wyraz pogląd, że wprawdzie Bogu nie robi to żadnej różnicy, jak zwierzęta są zabijane, lecz szchita ma na celu doskonalenie i oczyszczanie człowieka” (za: A. Unterman, *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*, Warszawa 2000, s. 266–267).

¹¹ Por. termin „trefa – (hebr. *poszarpane*) – ogólne określenie zwierzęcia koshernego ze skazą, którego mięso zgodnie z regułami odżywiania nie nadaje się do spożycia. Obecnie termin stosowany powszechnie wobec żywności niekoszornej, choć pierwotnie odnosił się jedynie do zwierzęcia rozszarpanego przez drapieżnika [...]” – za: A. Unterman, op. cit., s. 289.



jach Unii Europejskiej, w tym w Polsce. W obowiązującym stanie prawnym takie czynności są ewidentnie sprzeczne z istotą ochrony humanitarnej, bowiem powodują cierpienie i ból zwierzęcia. *De lege lata* brak jednak ustawowych wyjątków zezwalających na takie czynności.

2. UBÓJ RYTUALNY W KONTEKŚCIE HISTORYCZNYM

Rozwiązania regulujące ubój zgodny z wymaganiami religijnymi przeszły w prawie polskim dość znaczącą ewolucję. W okresie międzywojennym taki ubój był w zasadzie na pewnych warunkach dozwolony (z pewnymi jednak wyjątkami).

W drodze rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej¹² z dnia 14 października 1927 r. o uporządkowaniu stanu prawnego w organizacji gmin wyznaniowych żydowskich na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej z wyjątkiem województwa śląskiego¹³ do kompetencji tych gmin zaliczono m.in. troskę o dostarczenie ludności żydowskiej koszernego mięsa (art. 3), natomiast nadzór nad rzezakami rytualnymi¹⁴ miał sprawować rabin gminy żydowskiej. Rytualne zarzynanie mogło być wykonywane jedynie przez osoby pisemnie do tego upoważnione przez rabina gminnego (art. 46).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej¹⁵ z dnia 22 marca 1928 r. o ochronie zwierząt¹⁶ koncentrowało się na zakazie znęcania się nad zwierzętami, pomijając kwestie ich uśmiercania. Ten krótki akt prawny (zaledwie 12 artykułów) definiował pojęcie „zwierzę”¹⁷, wprowadzał ogólny zakaz znęcania się nad zwierzętami oraz podejmował próbę określenia, czym jest

¹² Z mocą ustawy.

¹³ Dz. U. z 1928 r. Nr 52, poz. 500.

¹⁴ A więc ubojowcami zajmującymi się rytualnym ubojem zwierząt.

¹⁵ Z mocą ustawy.

¹⁶ Tekst pierwotny w: Dz. U. Nr 36, poz. 332, tekst jednolity w: Dz. U. z 1932 r. Nr 42, poz. 417.

¹⁷ „Wszelkie domowe i oswojone zwierzęta i ptactwo oraz zwierzęta i ptactwo dzikie, jako też ryby, płazy, owady itp.” (art. 1).



znęcanie się. Naruszenie tego zakazu zagrożone było sankcjami karnymi jako wykroczenie bądź przestępstwo (§ 4–6). Warunki i zasady uśmiercania były uregulowane odrębnie (o czym dalej).

Kilkukrotnie próbowano w II RP zakazać uboju rytualnego, uzasadniając to najczęściej względami humanitarnymi, chociaż zdaniem niektórych stały za tym również przyczyny gospodarcze. Mianowicie niektóre części zwierzęcia, nawet ubitego w zgodzie z wymogami religijnymi, pozostawały niekoszerne i dlatego po niższych cenach od funkcjonujących na rynku były sprzedawane osobom, które nie podlegały regułom koszerności¹⁸.

W wyroku z dnia 15 stycznia 1935 r. Sąd Najwyższy stwierdził, iż „tak zwany ubój rytualny jest ubojem, połączonym z obrzędem religijnym, wykonywanie zaś obrządków religijnych nie jest wykonywaniem zawodu, lecz aktem wiary, tak ze strony dokonywającego uboju, jak i ze strony dających mu do zarznięcia stworzenie, przeznaczone na ich pokarm, sporządzany zgodnie z przepisami wyznawanej przez nich religii. Dokonywanie zatem uboju przez rzeźnika nieupoważnionego przez rabina uznanej przez państwo gminy żydowskiej i zwracanie się do niego przez pewien odłam tej ludności jest pewnego rodzaju odszczepieństwem. Ponieważ państwo nie uznaje wprawdzie sekciarstwa, ale go nie karze, uznając swobodę sumienia, przeto czyn oskarżonego [chodziło o rzeźnika, który bez pozwolenia rabina trudnił się ubojem ptactwa domowego – przyp. KL] nie zawiera cech przestępstwa”¹⁹. Sąd zwrócił tu przede wszystkim uwagę na kwestie religijne, pomijając zupełnie aspekt humanitarny bądź też uznając, iż względy religijne są „odpowiednio ważną i słuszną potrzebą”, czyli nie można w takim przypadku mówić o znęca-

¹⁸ Za zakazem uboju rytualnego zdecydowanie opowiadał się ksiądz prof. Stanisław Trzeciak, jeden z głównych przedstawicieli antysemityzmu w międzywojennej Polsce (por. Stanisław Trzeciak, *Ubój rytualny w świetle Biblii i Talmudu*, Warszawa 1935). Z kolei za humanitarnym charakterem takiego uboju opowiadał się np. dr Zygmunt Bychowski (por. *Ubój rytualny z punktu widzenia humanitarnego i sanitarnego. Referat wygłoszony na Komisji Specjalnej Rady Miejskiej m. st. Warszawy dla zbadania całokształtu zagadnienia rzeźnianego w Warszawie, dnia 22 lutego r. 1928*, Warszawa 1936).

¹⁹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 1935 r. Sygn. akt II K 1559/34. OSN(K) 1935/8/340.



niu się z art. 1 pkt k wspomnianego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r.

W świetle ustawy z dnia 17 kwietnia 1936 r. o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach²⁰ zasadą było, że w rzeźniach publicznych lub prywatnych przed wykrwawianiem należało zwierzę ogłuszyć bądź pozbawić przytomności w inny sposób (art. 1). Wykrwawienie można było rozpocząć dopiero po całkowitej utracie przytomności przez zwierzę (art. 2 ust. 1). Ustawa dopuściła jednak odmienne sposoby i warunki uboju zwierząt dla konsumpcji przez te grupy ludności, których wyznanie wymagało stosowania przy uboju specjalnych zabiegów (art. 5). Rozwiązania określone w art. 1 i 2 ulegały więc wyłączeniu w odniesieniu do uboju rytualnego dla potrzeb religijnych (i był to jedyny wyjątek od wspomnianej wyżej zasady). Ograniczenia te nie miały zastosowania na obszarze województw, w których ludność takich wyznań wynosiła mniej niż 3% ogółu ludności. W tej ostatniej sytuacji wprowadzenie odmiennych sposobów i warunków dokonywania uboju miało zależeć od uchwały organu stanowiącego gminy, zatwierdzanej przez wojewodę. W wydanym na podstawie tej ustawy rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych²¹ znalazła się definicja „uboju rytualnego”, który miał być rozumiany jako ubój zwierząt dla spożycia przez te grupy ludności, których wyznanie wymaga stosowania przy uboju specjalnych zabiegów natury wyznaniowej. Dotyczyło to bydła rogatego (również cieląt), koni, owiec, kóz i drobiu (§ 1). „Rytualne wykrwawianie (rytualne zarzynanie)” mogło być do-

²⁰ Dz. U. Nr 29, poz. 237, ustawa weszła w życie 1 stycznia 1937 r., a utraciła moc dopiero w dniu 15 grudnia 1997 r., tj. prawie równocześnie z wejściem w życie obecnej ustawy o ochronie zwierząt. Miała ona zastosowanie do bydła rogatego, świń, owiec, kóz, koni i innych zwierząt ciepłokrwistych.

²¹ Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 26 sierpnia 1936 r. o sposobach i warunkach uboju rytualnego zwierząt gospodarskich (Dz. U. Nr 70, poz. 504) funkcjonowało w polskim porządku prawnym bez żadnych zmian aż do roku 1997, kiedy to utraciło moc w wyniku uchylenia ustawy z dnia 17 kwietnia 1936 r. o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach, ustawą z dnia 24 kwietnia 1997 r. o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa oraz o Inspekcji Weterynaryjnej (Dz. U. Nr 60, poz. 369 z późn. zm.).



konywane przez osoby, które ukończyły 18 lat, za zezwoleniem kierownika rzeźni (§ 4; w dalszej części rozporządzenie posługuje się również pojęciem rzezak rytualny – tj. rzezak zatrudniony przez gminę wyznaniową, przy czym czasami również niezatrudnieni w tym charakterze mogli zajmować się rytualnym wykrwawianiem/zarzynaniem). Na wyraźne żądanie posiadacza zwierzęcia, osoby upoważnione do wykrwawiania przy uboju rytualnym, mogły to czynić bez uprzedniego ogłuszania lub pozabawiania przytomności w inny sposób (§ 6).

Dla każdego powiatu oraz miast wydzielonych, odpowiednie organy wojewódzkie miały określać, ile zwierząt (w kilogramach żywej wagi) można było przeznaczyć do takiego uboju, w okresach od 1 do 3 miesięcy²². Powiatowe władze administracji ogólnej, a w miastach wydzielonych ich zarządy, miały przeprowadzać podział tej ilości pomiędzy sprzedawców mięsa z uboju rytualnego, wydając im pozwolenia na ubój rytualny i wyznaczając rzeźnie, w których ubój ten miał być wykonywany (§ 8 pkt 2)²³. Wspomniane ograniczenia ilościowe nie dotyczyły jednak drobiu. Pozwolenia na ubój rytualny uzyskać mogli wyłącznie koncesjonowani sprzedawcy mięsa z uboju rytualnego lub przetworów tego mięsa²⁴. Odrębnie wydawane były, przez „Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych”, „pozwolenia na ubój rytualny na wywóz mięsa lub przetworów za granicę” oraz warunki tego uboju (§ 10)²⁵.

²² Por. np. zarządzenie Wojewody Wołyńskiego z dnia 18 grudnia 1936 r. Nr RWV 1 w sprawie ustalenia kontyngentów uboju rytualnego (Wołyński Dziennik Wojewódzki z dnia 31 grudnia 1936 r. Nr 35, poz. 260).

²³ Por. np. zarządzenie Wojewody Wołyńskiego z dnia 18 grudnia 1936 r. Nr. RW-V. 1 w sprawie wyznaczenia rzeźni do uboju rytualnego (Wołyński Dziennik Wojewódzki z dnia 31 grudnia 1936 r. Nr 35, poz. 261).

²⁴ Sprzedaż mięsa pochodzącego z uboju rytualnego była możliwa wyłącznie w określonych miejscach i przez firmy specjalnie koncesjonowane w tym celu, a sprzedaż innego mięsa w tych miejscach była zabroniona (art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 17 kwietnia 1936 r. o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach, Dz. U. Nr 29, poz. 237).

²⁵ Przy czym dokonywanie uboju rytualnego drobiu poza rzeźnią dla osobistego użytku własnego lub też poszczególnych postronnych osób nie wymagało stosowania przepisów ustawy o uboju zwierząt gospodarskich (por. wyrok SN z dnia 22 sierpnia 1938 r., sygn. akt II K 31/38, OSN(K) 1939/1/19). Nie



Jak jednak zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 października 1937 r. „ustawa reguluje tylko ubój zwierząt i to w rzeźniach, mając na względzie interes publiczny w postaci unormowania humanitarnego stosunku do zabijania zwierząt i racjonalnej gospodarki mięsem, pochodzącym z ich uboju”²⁶. Stanowisko to podtrzymano w wyroku z dnia 22 sierpnia 1938 r. dodając, że „przepisy tej ustawy nie dotyczą ani uboju w razie konieczności lub na własne potrzeby gospodarskie, ani dopuszczalnego poza rzeźniami uboju drobiu sposobem rytualnym”²⁷. Inaczej mówiąc w obowiązującym wówczas stanie prawnym regulowano jedynie ubój rytualny w rzeźniach, w stosunku do pozostałych jego przypadków nie przewidując żadnych ograniczeń.

Zapewne powyższe uwarunkowania stanowiły argument dla przeciwników uboju rytualnego. Niektórzy z nich twierdzili również, że taki ubój jest źródłem znacznych dochodów dla gmin żydowskich oraz wyzysku ludności chrześcijańskiej. Znaczny udział Żydów w branży mięsnej miał powodować, że czasami nawet do 100% bydła było ubijane rytualnie, co biorąc pod uwagę fakt, że od jednego tak ubitego zwierzęcia gmina otrzymywała do 10 zł, powodowało podwyżkę cen mięsa²⁸.

W okresie międzywojennym dopuszczono zatem stosowanie uboju rytualnego, uzasadnionego potrzebami religijnymi. Dotyczyło to jednak wyłącznie uboju dokonywanego w rzeźniach, pod pewnymi warunkami. Ograniczenia te nie dotyczyły uboju na potrzeby własne bądź uboju dokonywanego poza rzeźniami. Zmiana tej regulacji miała nastąpić w 1939 r., kiedy to doszło do nowelizacji powyższej ustawy poprzez wprowadzenie całkowitego zakazu uboju rytualnego. Wybuch wojny uniemożliwił jednak przyjęcie jej przez senat.

było również uznawane za wykroczenie rytualne zarzynanie drobiu poza rzeźnią bez zgody właściwej władzy wyznaniowej (por. wyrok SN z dnia 4 lipca 1938 r., sygn. akt III K 2175/37, OSN(K) 1939/1/16).

²⁶ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 października 1937 r. nr 2 K. 1209/37 (przywołany w wyroku SN wskazanym w przypisie nr 27).

²⁷ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 1938 r. Sygn. akt II K 31/38. OSN(K) 1939/1/19.

²⁸ S. Trzeciak, op. cit., s. 64–66.



W ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt zasadą jest dopuszczalność uboju zwierząt kręgowych w ubojni i zwierząt kopytnych w uboju domowym wyłącznie po uprzednim pozbawieniu ich świadomości (art. 34 ust. 1 i 3). W swojej pierwotnej wersji²⁹ ustawa dopuszczała jednak wyjątek dla zwierząt poddawanych szczególnym sposobom uboju przewidzianym przez obrządki religijne (dawny art. 34 ust. 5). Inaczej mówiąc wyraźnie dopuszczano wówczas ubój rytualny³⁰. Wyłączenie to zostało uchylone z dniem 28 września 2002 r.³¹ Jednocześnie zmieniono brzmienie delegacji ustawowej do wydania rozporządzenia o kwalifikacjach osób uprawnionych do zawodowego uboju, dopuszczalnych metodach uboju i uśmiercania zwierząt stosownie do gatunku w ten sposób, aby uwzględnione zostały humanitarne warunki uboju i uśmiercania zwierząt³². Zmiany te uzasadniono koniecznością dostosowania polskiego prawa m.in. do dyrektywy unijnej 93/119 (zob. dalej – pkt 3.2.). Z uzasadnienia projektu tej zmiany wynika, że „proponowane w projekcie zmiany wprowadzają do ustawy pojęcia zgodne z przepisami obowiązującymi w Unii Europejskiej, takie jak ubój i uśmiercenie zwierzęcia oraz umożliwią wydanie rozporządzenia wynikającego z nowego brzmienia delegacji, w którym zostaną wdrożone przepisy dyrektywy Rady 93/119 dotyczącej ochrony zwierząt w czasie uboju i uśmiercania”.

Motywy te trudno uznać za przekonujące. Warto zauważyć, iż w pierwotnym kształcie rozporządzenie dotyczące kwalifikacji osób oraz metod uśmiercania nie zawierało żadnych przepisów

²⁹ Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, Dz. U. z 1997 r. Nr 111, poz. 724.

³⁰ Co za „budzące poważne wątpliwości co do słuszności przyjętego rozwiązania” uważał Mozgawa (Marek Mozgawa, *Prawnokarna ochrona zwierząt*, Lublin 2001, s. 18).

³¹ Ustawa z dnia 6 czerwca 2002 r. o zmianie ustawy o ochronie zwierząt (Dz. U. Nr 135, poz. 1141).

³² Pierwotne brzmienie delegacji to: „Minister Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej określi, w drodze rozporządzenia, kwalifikacje osób uprawnionych do zawodowego uboju, dopuszczalne metody uśmiercania zwierząt stosownie do gatunku oraz organy uprawnione do kontroli działalności osób, które zawodowo trudnią się ubojem zwierząt lub dokonują uboju w ramach działalności hodowlanej bądź gospodarczej”.



dotyczących uboju rytualnego, jednakże przepis wyraźnie dopuszczający taki ubój znajdował się wówczas w u.o.z. Natomiast po dokonaniu wspomnianej zmiany ustawy i wykreśleniu z niej przepisu o wyłączeniu zasad stosowanych przy uboju zgodnym z obrządkiem religijnym (tj. art. 34 ust. 5) wprowadzono (przerzucono) odpowiednie wyłączenia do rozporządzenia, tj. aktu niższego rzędu, zapominając jednak o zamieszczeniu w ustawie odpowiedniej delegacji ustawowej. W rezultacie powstaje wątpliwość, czy przepis rozporządzenia w części dotyczącej uboju zgodnego z wymaganiami związków wyznaniowych, nie wykracza poza delegację ustawową, zwłaszcza w świetle niebudzącego wątpliwości nakazu humanitarnego traktowania zwierząt.

Dopiero niedawno uchylono część przepisów wykonawczych, zawierających rozwiązania dotyczące uboju rytualnego³³. Na przykład regulacja taka znajdowała się w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 19 czerwca 2004 r. w sprawie wymagań weterynaryjnych przy produkcji mięsa drobiowego³⁴. Jego § 25 wyłączał w stosunku do drobiu poddawanego ubojowi rytualnemu obowiązek wcześniejszego oszołomienia.

Ubój rytualny był też regulowany załącznikiem nr 1 do rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 22 czerwca 2004 r. w sprawie wymagań weterynaryjnych przy produkcji świeżego mięsa z bydła, świń, owiec, kóz i domowych zwierząt jednokopytnych, umieszczanego na rynku³⁵. W odniesieniu do takiego uboju wytrzewianie mogło następować szybciej, przed upływem 30 minut po wykrwawieniu („wytrzewianie przeprowadza się niezwłocznie, nie później jednak niż w czasie 45 minut po oszołomieniu, a w przypadku uboju rytualnego – w czasie pół godziny po wykrwawieniu”³⁶).

³³ Por. § 1 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 21 lipca 2009 r. uchylającego niektóre rozporządzenia w sprawie wymagań weterynaryjnych dla produktów pochodzenia zwierzęcego (Dz. U. Nr 123, poz. 1024). Rozporządzenie weszło w życie z dniem 1 stycznia 2010 r.

³⁴ Dz. U. Nr 156, poz. 1636 z późn. zm.

³⁵ Dz. U. Nr 158, poz. 1655 z późn. zm. (rozporządzenie utraciło moc z dniem 1 stycznia 2010 r.).

³⁶ Art. 35 (rozdział 7) Załącznika nr 1.



3. UBÓJ RYTUALNY – STAN OBECNY

3.1. ROZWIĄZANIA MIĘDZYNARODOWE

Europejską konwencję o ochronie zwierząt przeznaczonych do uboju³⁷ (której Polska jest stroną) stosuje się do przemieszczania, przetrzymywania, unieruchamiania, ogłuszania i uboju zwierząt jednokopytnych, przeżuwaczy, świń, królików i drobiu. Wprowadza ona pojęcie „uboju”, przez który co do zasady rozumie „spowodowanie śmierci zwierzęcia po unieruchomieniu, ogłuszeniu oraz wykrwawieniu” (art. 1 ust. 2). Zasadą ogólną jest ogłuszenie zwierzęcia tuż przed dokonaniem uboju (art. 12). Każda ze Stron konwencji może jednak zezwolić na odstępstwo od powyższych zasad m.in. w przypadku uboju zgodnego z obyczajami religijnymi, czy uboju drobiu i królików przy użyciu dozwolonych metod powodujących natychmiastową śmierć zwierzęcia (art. 17 ust. 1). Państwo, które takie wyjątki zastosuje, powinno natomiast zapewnić, że „podczas uboju lub uśmiercania, wszelki ból lub cierpienie możliwe do uniknięcia, zostaną zwierzęciu oszczędzone” (art. 17 ust. 2). Jednocześnie, jeśli państwo-strona konwencji „nie udziela odpowiednich upoważnień, zapewni, by osoba dokonująca uboju posiadała odpowiednie upoważnienie instytucji religijnych” (art. 19). Natomiast „w przypadku uboju rytualnego bydła rogatego, przed dokonaniem uboju zwierzęta muszą być unieruchomione, przy użyciu metod mechanicznych, mających na celu oszczędzenie zwierzętom wszelkiego bólu, cierpienia i niepokoju, jak również ran i kontuzji” (art. 13). Zasadą jest więc ogłuszanie zwierzęcia przed ubojem lub uśmierceniem. Wyjątki w stosunku do uboju rytualnego mogą zostać wprowadzone przez państwo – stronę konwencji. Z jej brzmienia wynika, że zezwolenie na zastosowanie odstępstwa powinno być dokonane w sposób wyraźny („Każda z Umawiających się Stron może zezwolić”), w przeciwnym

³⁷ Sporządzona w Strasburgu dnia 10 maja 1979 r. (Dz. U. z 2008 r. Nr 126, poz. 810).



razie trudno mówić o wprowadzeniu takiego wyjątku od zasad ogólnych.

3.2. ROZWIĄZANIA UNIJNE

Na gruncie prawa Unii Europejskiej problem ten regulują przepisy dyrektywy Rady nr 93/119/WE z dnia 22 grudnia 1993 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas uboju lub zabijania³⁸. Zmieniła ona dyrektywę 74/577/EWG z dnia 18 listopada 1974 r. w sprawie ogłuszania zwierząt przed ubojem³⁹, ponieważ w związku z przystąpieniem Wspólnoty do Europejskiej Konwencji o ochronie zwierząt przeznaczonych do uboju⁴⁰, której zakres był szerszy niż dotychczasowe rozwiązania wspólnotowe, potrzebna była zmiana rozwiązań wspólnotowych.

Dyrektywa 74/577/EWG była pierwszym aktem na poziomie wspólnotowym, zajmującym się zwierzętami przeznaczonymi do uboju i ich ochroną. Miała ona na celu ujednoczenie praktyk ogłuszania zwierząt w państwach członkowskich poprzez „uniknięcie wszelkiego zbędnego cierpienia ze strony zwierząt w momencie uboju”. Jednocześnie już w preambule za konieczne uznano uwzględnienie szczególnych wymagań niektórych obrzędów religijnych. Znajdowała ona zastosowanie do bydła, trzody chlewnej, owiec, kóz i nieparzystokopytnych, które to zwierzęta przed uśmierceniem winny być ogłuszone. Artykuł 3 dyrektywy stanowił, iż postanowienia dyrektywy nie naruszają krajowych przepisów odnoszących się do specjalnych metod uboju, które są wymagane dla poszczególnych obrzędów religijnych. Prawodawstwo krajowe mogło zatem dla celów religijnych dopuścić wyjątki od rozwiązań wspomnianej dyrektywy.

W preambule do dyrektywy 93/119 wskazano, iż „przepisy narodowe dotyczące ochrony zwierząt podczas uboju lub zabijania mają wpływ na warunki konkurencji i w związku z tym na funkcjonowanie Wspólnego Rynku produktów rolnych”. Zatem

³⁸ Dz. Urz. UE L 340 z 31 grudnia 1993 r., s. 21, z późn. zm.

³⁹ Dz. Urz. UE L 316 z 26 listopada 1974 r., s. 10.

⁴⁰ Dz. U. z 2008 r. Nr 126, poz. 810.

„istnieje konieczność ustalenia wspólnych minimalnych norm ochrony zwierząt podczas uboju lub zabijania w celu zapewnienia racjonalnego rozwoju produkcji i ułatwienia urzeczywistnienia rynku wewnętrznego zwierząt i produktów zwierzęcych”. Dlatego też, podczas uboju lub zabijania zwierzętom powinno się oszczędzić zbędnego bólu lub cierpienia. Od razu jednak zagwarantowano możliwość wyłączenia tych zasad ogólnych w przypadku doświadczeń technicznych i naukowych oraz w sytuacji, gdy wymagają tego niektóre obyczaje religijne.

Wynika stąd, że przepisy unijne nie zawierają wyraźnego zakazu dotyczącego uboju zgodnego z wymogami religijnymi, pozostawiając tę kwestię państwu członkowskim. Warto natomiast odnotować, że chociaż kilkakrotnie podejmowane były próby jego zakazania na terenie państw członkowskich Unii Europejskiej, jednak jak na razie uznano wprowadzenie go za niewykonalne⁴¹. Co prawda, obecnie toczą się prace nad rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie przekazywania konsumentom informacji na temat żywności, ale nie wiadomo, kiedy i w jakiej postaci dojdzie do jego wydania. W projekcie znalazł się zapis o obowiązkowym informowaniu na etykiecie produktu o tym, że mięso zostało pozyskane z uboju zwierząt bez ich uprzedniego ogłoszenia⁴².

Polska, jako państwo członkowskie Unii Europejskiej, jest związana całym jej dorobkiem prawnym, w tym także tymi rozwiązaniami, które dotyczą uboju zwierząt oraz ochrony zwierząt podczas uboju. O tym więc, czy ubój zgodny z wymaganiami religijnymi będzie w Polsce dozwolony, zdecydować powinien prawodawca. Brak rozwiązań w tym zakresie nie może być z pewnością jednak traktowany jako dorozumiana zgoda na taki ubój.

⁴¹ Por. komunikat prasowy Parlamentu Europejskiego: <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+IM-PRESS+20090505I-PR55108+0+DOC+XML+V0//PL> (data dostępu: 15 listopada 2010 r.).

⁴²Por. <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+TA+P7-TA-2010-0222+0+DOC+XML+V0//PL> i http://ec.europa.eu/prelex/detail_dossier_real.cfm?CL=pl&DosId=196686 (data dostępu: 22 listopada 2010 r.).



3.3. ROZWIĄZANIA KRAJOWE

Europejska Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności⁴³ zapewnia każdemu prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania, które to prawo obejmuje m.in. wolność uzewnętrzniania swego wyznania lub przekonań przez uprawianie kultu, nauczanie, praktykowanie i czynności rytualne (art. 9). Podobne rozwiązanie znajduje się w art. 53 Konstytucji RP⁴⁴, przewidującym, że każdemu zapewnia się wolność religii, która obejmuje m.in. jej uzewnętrznianie przez uprawianie kultu, modlitwę, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie.

Stosownie do art. 25 Konstytucji kościoły i inne związki wyznaniowe są równouprawnione (ust. 1). Stosunki pomiędzy państwem a kościołami i innymi związkami wyznaniowymi są kształtowane na zasadach poszanowania ich autonomii oraz wzajemnej niezależności każdego w swoim zakresie, jak również współdziałania dla dobra człowieka i dobra wspólnego (ust. 3). Stosunki między państwem polskim a kościołami określają ustawy (ust. 4 i 5).

Zgodnie z ustawą z dnia 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej⁴⁵, gminy żydowskie rządzą się w swoich sprawach własnym prawem wewnętrznym, uchwalanym przez walne zebranie Związku Gmin w porozumieniu z Radą Religijną Związku Gmin (art. 3 ust. 2). W sprawach nie uregulowanych w tej ustawie, a odnoszących się do gmin żydowskich, stosuje się powszechnie obowiązujące przepisy prawa (art. 1 ust. 2). Zgodnie z art. 9 tej ustawy organizowanie i sprawowanie kultu publicznego oraz udzielanie posług religijnych podlega gminom żydowskim zgodnie z prawem wewnętrznym (ust. 1). Realizując prawa do spra-

⁴³ Konwencja została przyjęta w Rzymie w dniu 4 listopada 1950 r. Polska ratyfikowała ją dopiero w dniu 15 grudnia 1992 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284).

⁴⁴ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm).

⁴⁵ Dz. U. Nr 41, poz. 251 z późn. zm. Ustawy dotyczące pozostałych związków wyznaniowych (przede wszystkim muzułmańskiego związku religijnego) podobnych zapisów nie zawierają.



wowania obrzędów i czynności rytualnych związanych z kultem religijnym, „gminy żydowskie dbają o zaopatrzenie w koszer-
ną żywność, o stołówki i łaźnie rytualne oraz o ubój rytualny”
(ust. 2). Trudno jednak znaleźć w przepisach polskiego prawa
szczegółowe rozstrzygnięcia dotyczące istoty takiego uboju,
zwłaszcza określające, na czym on polega.

Omawiana ustawa ustala jedynie ramy, których wypeł-
nienie powinno znaleźć się w szczegółowych ustawach, regu-
lujących zasady uboju. Z pewnością jednak nie można takiego
ogólnego zapisu o uprawnieniach gmin żydowskich traktować
jako nawet dorozumianej zgody na taki ubój w Polsce, a więc
wyłączenia zasad ogólnych dotyczących uboju zwierząt, w tym
dokonywania go w sposób humanitarny. Szczegółowe warunki
i odstępstwa od zasad ogólnych winny znajdować się w odpo-
wiednim akcie prawnym o charakterze powszechnym. Jedynym
argumentem uzasadniającym stosowanie w praktyce uboju ry-
tualnego mogłoby być stosowanie rozumowania z celu na środki,
tj. założenia, że jeśli jest dozwolone osiągnięcie jakiegoś celu
(tu: prawo gmin do dbania o zaopatrzenie w koszer-
ną żywność oraz o ubój rytualny), to dozwolone byłyby także środki do nie-
go prowadzące (tj. ubój bez uprzedniego ogłuszenia). W świetle
art. 5 i 6 u.o.z. wniosek ten jest jednak co najmniej problema-
tyczny.

Chociaż ustawa o stosunku Państwa do Muzułmańskiego
Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej⁴⁶ nic nie wspo-
mina o kwestiach uboju czy pożywienia *halal*, i trudno powie-
dzieć, jak (i czy) taki ubój wygląda w praktyce polskich muzuł-
manów, to jednak z ogłoszeń niektórych zakładów mięsnych
(przykłady przywoływane wcześniej) można przypuszczać,
iż stosują one ubój rytualny odpowiadający tym regułom (co naj-
mniej na eksport).

W polskim systemie prawnym ogólne zasady dotyczące
uśmiercania zwierząt oraz ich ochrony są zawarte w przywoła-
nej ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt oraz
wydanym na jego podstawie rozporządzeniu Ministra Rolnictwa

⁴⁶ Ustawa z dnia 21 kwietnia 1936 r. (Dz. U. Nr 30, poz. 240 z późn. zm.).



i Rozwoju Wsi w sprawie kwalifikacji osób uprawnionych do zawodowego uboju oraz warunków i metod uboju i uśmiercania zwierząt⁴⁷. Istotą ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt jest nakaz humanitarnego traktowania zwierząt, tj. traktowania uwzględniającego potrzeby zwierzęcia i zapewniające mu opiekę i ochronę. Dopuszcza ona możliwość uśmiercania zwierząt uzasadnionego potrzebą gospodarczą, przy czym może się ono odbywać wyłącznie w sposób humanitarny polegający na zadawaniu przy tym minimum cierpienia fizycznego i psychicznego. Zasady uśmiercania zwierząt gospodarskich określa art. 34 u.o.z. Zgodnie z nim zwierzę kręgowce w ubojni⁴⁸ może zostać uśmiercone tylko po uprzednim pozbawieniu świadomości przez osoby posiadające odpowiednie kwalifikacje⁴⁹. Ubojnia powinna posiadać wyodrębnione pomieszczenie do przetrzymywania zwierząt oraz pomieszczenie do ogłuszania i wykrwawiania zwierząt. W uboju domowym zwierzęta kopytne mogą być uśmiercane tylko po uprzednim pozbawieniu ich świadomości przez przyuczonego ubojowca (*a contrario*, zwierzęta kręgowce inne niż kopytne, nie muszą być wcześniej ogłuszone). Naruszenie przepisów dotyczących humanitarnych zasad uboju zagrożone jest karą grzywny, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku (art. 35 u.o.z.).

Kwalifikacje osób uprawnionych do zawodowego uboju, warunki unieruchamiania w celu dokonania uboju lub uśmiercania zwierząt oraz warunki i metody uboju i uśmiercania zwierząt stosownie do gatunku określa rozporządzenie ministra

⁴⁷ Rozporządzenie z dnia 9 września 2004 r. (Dz. U. Nr 205, poz. 2102 ze zm.).

⁴⁸ Zgodnie z art. 4 pkt 13 u.o.z. przez ubojnię rozumie się każdy zakład pozostający pod państwową kontrolą sanitarną i weterynaryjną, przeznaczony do wykonywania uboju zwierząt.

⁴⁹ Unieruchamiać, ogłuszać, wykrwawiać lub uśmiercać bez wykrwawiania mogą osoby, które ukończyły 18 lat, posiadają wykształcenie co najmniej zasadnicze zawodowe oraz odbyły szkolenie teoretyczne oraz trzymiesięczną praktykę na stanowisku ubojowca, pod stałym nadzorem osoby posiadającej udokumentowany 3-letni staż pracy na stanowisku ubojowca.



właściwego do spraw rolnictwa⁵⁰, przy czym ustawa wyraźnie nakazuje, by przy wydawaniu takiego aktu prawnego kierować się zapewnieniem humanitarnego traktowania zwierząt podczas uboju lub uśmiercania. Wspomniane rozporządzenie dotyczy zwierząt jednokopytnych⁵¹, przeżuwaczy⁵², świń, królików i drobiu, i w obecnie obowiązującym brzmieniu jest jednocześnie jedynym aktem prawnym w polskim systemie prawnym, który zawiera postanowienia dotyczące uboju rytualnego (nazywanego tu ubojem zgodnym z obyczajami religijnymi). Znajdują się w nim dwa wyłączenia od zasad ogólnych uboju zwierząt gospodarskich. I tak, w myśl §7 ust. 3 tego aktu bydło poddawane ubojowi zgodnie z obyczajami religijnymi zarejestrowanych związków wyznaniowych⁵³ jest unieruchamiane przy użyciu mechanicznych urządzeń służących do krępowania, natomiast § 8 wyłącza nakaz uprzedniego ogłuszenia w stosunku do zwierząt poddawanych takiemu ubojowi. Wyłączenia te wprowadzono do rozporządzenia w miejsce rozwiązań przewidzianych w wykre-

⁵⁰ Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 9 września 2004 r. w sprawie kwalifikacji osób uprawnionych do zawodowego uboju oraz warunków i metod uboju i uśmiercania zwierząt (Dz. U. Nr 205, poz. 2102, z późn. zm.).

⁵¹ Termin jednokopytny został przejęty przez polskiego ustawodawcę z terminologii wspólnotowej (choć czasami tłumaczy się termin „domestic solipeds” jako cały rząd nieparzystokopytnych), używającej tego pojęcia dla określenia koniowatych. Według art. 2 pkt 1 a) ustawy z dnia 29 czerwca 2007 r. o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich (Dz. U. Nr 133, poz. 921 z późn. zm.) do koniowatych zalicza się zwierzęta gatunków: koń (*Equus caballus*) i osioł (*Equus sinus*).

⁵² Chodzi o rodzinę jeleniowatych, tj. zgodnie z art. 2 pkt 1 c) ustawy z dnia 29 czerwca 2007 r. o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich „zwierzęta z gatunków: jeleń szlachetny (*Cervus elaphus*), jeleń sika (*Cervus nippon*) i daniel (*Dama dama*) utrzymywane w warunkach fermowych w celu pozyskania mięsa lub skór, jeżeli pochodzą z chowu lub hodowli zamkniętej, o których mowa w przepisach prawa łowieckiego, albo chowu lub hodowli fermowej”.

⁵³ Rejestr kościołów i innych związków wyznaniowych prowadzi Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji na podstawie art. 37 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (Dz. U. Nr 29, poz. 155 z późn. zm.) oraz rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 marca 1999 r. w sprawie rejestru kościołów i innych związków wyznaniowych (Dz. U. Nr 39, poz. 274).



ślonym art. 34 ust. 5 u.o.z. *De lege lata* wyjątki od zasady ogólnej wyrażonej w ustawie znajdują się zatem w akcie niższego rzędu. Wydaje się, że Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi wprowadzając rozporządzenie z 9 września 2004 r. zapomniał, że analiza u.o.z. uzasadnia zakaz uboju rytualnego.

De lege lata brak w jakimkolwiek akcie prawnym określenia, na czym ubój rytualny miałby polegać, jak należy go przeprowadzać, czy na potrzeby koszerności lub *halal* mają być stosowane te same zasady uboju, a przede wszystkim brak jest podstawy ustawowej wyraźnie zezwalającej na taki ubój. Przede wszystkim ubój rytualny nie jest rozwiązaniem humanitarnym, bowiem wiąże się z zadawaniem zwierzęciu cierpień. Wydaje się to oczywiste w świetle art. 6 u.o.z.

Rozporządzenia wydawane są na podstawie szczegółowego upoważnienia ustawowego, dokładnie określającego zakres spraw, jakie powinny objąć oraz zawierającego wytyczne dotyczące ich treści⁵⁴. Oczywiście jest, że rozporządzenie nie może kolidować z ustawami, w tym z ustawą, na podstawie której je wydano. Zasady te określone zostały w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r.⁵⁵ W jego § 115 wskazano, że „w rozporządzeniu zamieszcza się tylko przepisy regulujące sprawy przekazane do unormowania w przepisie upoważniającym (upoważnieniu ustawowym)”, natomiast w § 116, że „w rozporządzeniu nie zamieszcza się przepisów niezgodnych z ustawą upoważniającą lub z innymi ustawami i ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, chyba że przepis upoważniający wyraźnie na to zezwala”. Rozwiązanie to, biorąc zwłaszcza pod uwagę hierarchię źródeł prawa, jest oczywiste. Przeprowadzona wyżej analiza postanowień §7 i 8 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 9 września 2004 r. w obecnym brzmieniu (tj. przy uchylonym ust. 5 w art. 34 u.o.z.) prowadzi do wniosku, że doszło w nich do przekroczenia upoważnienia ustawowego.

Trafnie też J. Białocerkiewicz uważa, że art. 34 ust. 1 u.o.z. nakazujący pozbawienie zwierzęcia świadomości ustanawia

⁵⁴ Por. art. 92 Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r.

⁵⁵ W sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (Dz. U. Nr 100, poz. 908).

„standard wyższy od standardu wspólnotowego, gdyż Dyrektywa nr 93/119/WE z 22 grudnia 1993 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas uboju lub zabijania pozostawiła do rozstrzygnięcia w porządku wewnętrznym państw członkowskich stosowanie uboju rytualnego czyli zabijania zwierząt bez uprzedniego pozbawiania ich świadomości”⁵⁶. Oznacza to, że autor przyjmuje za oczywiste, iż polskie prawodawstwo (jako surowsze) uboju rytualnego nie dopuszcza.

Nie można zatem zgodzić się z W. Radeckim, który twierdzi, że wniosek o sprzeczności części rozporządzenia z ustawą (tj. wykroczenia przez organ wydający akt wykonawczy poza delegację ustawową) nie jest zasadny, uzasadniając to tym, że u.o.z. „po prostu nic nie mówi o uboju rytualnym (przewidzianym przez obrządki religijne), ponieważ taki ubój nie jest zakazany przez prawodawstwo wspólnotowe – nie ma wystarczających podstaw prawnych do wykluczenia go na gruncie ustawodawstwa polskiego”⁵⁷. Prawdą jest, że *de lege lata* u.o.z. nic o uboju rytualnym nie stanowi, jak i to, że prawodawstwo unijne takiego uboju nie zakazuje, nie oznacza to jednak automatycznie możliwości wykonywania takiego uboju bez konkretnej regulacji ustawowej w sytuacji, gdy podstawową zasadą postępowania ze zwierzętami jest ich humanitarne traktowanie oraz uśmiercanie wyłącznie w wyraźnie określonych ustawowo sytuacjach, a w dodatku w sprecyzowany sposób. Jeśli chodzi o ubój gospodarski – zasadą ustawową jest uprzednie pozbawianie zwierząt świadomości. Należy przyjąć, iż wszelkie wyjątki od tych zasad powinny być wyraźnie wypowiedziane w ustawie. Akty prawa unijnego w tej kwestii pozostawiają państwom członkowskim swobodę, należy jednak stanąć na stanowisku, iż gdy państwo chce dopuścić ubój rytualny, powinno wyraźnie określić jego zasady i warunki.

Warto przypomnieć, że do czasu wejścia w życie nowelizacji z dnia 6 czerwca 2002 r. ustawa wyraźnie dopuszczała ubój

⁵⁶ J. Białocerkiewicz, *Status prawny zwierząt (Prawa zwierząt czy prawna ochrona zwierząt)*, Toruń 2005, s. 247.

⁵⁷ W. Radecki, *Ustawy: o ochronie zwierząt, o doświadczeniach na zwierzętach – z komentarzem*, Warszawa 2007, s. 148.



rytualny. Skreślenie tego wyjątku w oczywisty sposób prowadzi do wniosku, że wspomniany ubój jest dzisiaj w Polsce niedopuszczalny.

PODSUMOWANIE

Wiążące Polskę przepisy prawa unijnego co prawda pozostawiają władzom państw członkowskich swobodę, jeśli chodzi o regulacje dotyczące uboju wymaganego przez niektóre obrzędy religijne, to jednak wypada stwierdzić, iż w obecnie obowiązujących regulacjach prawnych ubój taki jest w Polsce niedozwolony, a przynajmniej nie ma przepisów wyraźnie określających, czym taki ubój jest i na jakich warunkach należy go przeprowadzać. Nie można wprowadzać wyjątków od obowiązujących powszechnie zasad ogólnych w drodze rozporządzenia, zwłaszcza że rozporządzenie to reguluje kwestie, których delegacja ustawowa nie zawiera.

Obecnie, ze względu na niewielką liczbę ortodoksyjnych wyznawców judaizmu czy islamu w Polsce, problem ten może z pozoru mieć marginalne znaczenie, jednak nie można go bagatelizować ze względu na potencjalny wywóz mięsa pochodzącego z takiego uboju za granicę. Przede wszystkim podkreślić należy brak odpowiedniego umocowania ustawowego do takiego uboju.

Dokonana analiza prowadzi zatem do wniosku, że wspomniana na początku informacja Głównego Lekarza Weterynarii i odpowiedź z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi są rażąco błędne. Powstaje zatem pytanie, czy przywołana informacja nie powinna zostać potraktowana jako wyraz niedopełnienia bądź przekroczenia przez funkcjonariusza publicznego obowiązków (przestępstwo z art. 231 Kodeksu karnego⁵⁸). Z pewnością jed-

⁵⁸ Wedle którego „funkcjonariusz publiczny, który, przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”.



nak taka wykładnia prawa Głównego Lekarza Weterynarii nie jest wiążąca ani dla stosujących ustawę podmiotów, ani dla sądów.

W świetle art. 5 i 6 u.o.z. jest oczywiste, że wyjątki od wypowiedzianych tam rozwiązań mogłyby mieć miejsce wyłącznie w drodze ustawy bądź rozporządzenia wykonawczego, opartego na wyraźnej delegacji ustawowej.

BIBLIOGRAFIA

- Białocerkiewicz J., *Status prawny zwierząt (Prawa zwierząt czy prawna ochrona zwierząt)*, Toruń 2005.
- Bychowski Z., *Ubój rytualny z punktu widzenia humanitarnego i sanitarnego. Referat wygłoszony na Komisji Specjalnej Rady Miejskiej m. st. Warszawy dla zbadania całokształtu zagadnienia rzeźnianego w Warszawie, dnia 22 lutego r. 1928*, Warszawa 1936.
- Mozgawa M., *Prawnokarna ochrona zwierząt*, Lublin 2001.
- Radecki W., *Ustawy: o ochronie zwierząt, o doświadczeniach na zwierzętach – z komentarzem*, Warszawa 2007.
- Trzeciak S., *Ubój rytualny w świetle Biblii i Talmudu*, Warszawa 1935.
- Unterman A., *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*, Warszawa 2000.

Kontakt – e-mail:
katelipinska@o2.pl

